

II. RECENZJE

DOI: 10.17951/et.2018.30.331

Wojciech Bukowski

ORCID: 0000-0003-4265-9914

PAMIĘĆ JĘZYKIEM PISANA

Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne, red. Waldemar Czachur, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2018, 263 s.

Genezy badań nad „pamięcią” należy upatrywać w drugiej połowie lat dwudziestych XX wieku, kiedy w 1925 roku pojawiła się praca francuskiego socjologa Maurice’a Halbwachsa *Les cadres sociaux de la memoire*. Publikacja zapoczątkowała dyskusję nad „pamięcią zbiorową” i jej związkami z takimi dyscyplinami, jak historia, psychologia czy antropologia. Wraz z pojawieniem się monografii, której tytuł w języku polskim brzmi *Spoleczne ramy pamięci* (Halbwachs 2008), nastąpiło odejście od historycznego postrzegania pamięci zbiorowej. Przez dziesięciolecia pojęcie znajdowało się jednak na marginesie nauk humanistycznych i społecznych. W latach siedemdziesiątych zagadnieniem tym zajęli się Pierre Nora (2001) czy Jacques Le Goff (2007), lecz tłumaczenia ich prac pojawiły się w Polsce dopiero w latach dziewięćdziesiątych. Szczegółowymi badaniami nad pamięcią zbiorową zajęto się w latach osiemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych, a publikacja *The past is a foreign country* Davida Lawenthala z 1985 roku dała początek seminarium na Uniwersytecie Londyńskim. Na grunt polski pojęcie pamięci zbiorowej wprowadziła Nina Asorodobraj (1963) w artykule *Żywa historia. Świadomość historyczna: symptomy i propozycje badawcze*. Autorka, badając termin świadomości historycznej, współpracowała z Barbarą Szacką, która pamięć zbiorową widziała jako wszelkie świadome przejawy występowania przeszłości w teraźniejszości, takie jak: obrzędy, rytuały, praktyki na cześć przodków, oraz wiedzę o przeszłości obowiązującą w danej zbiorowości. Na związki pamięci z językiem wskazywali m.in. Krzysztof Pomian (2006), Anna Pajdzińska (2007), Wojciech Chlebda (2014), jednak pierwsza lingwistyczna monografia w całości poświęcona pamięci zbiorowej pojawiła się w Polsce dopiero w roku 2014. Jest to książka *Pamięć zbiorowa a tekst ustny* Marty Wójcickiej (2014).

Wydana przez Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie w 2018 roku praca zbiorowa pod redakcją Waldemara Czachura stanowi kontynuację językoznawczych badań nad pamięcią zbiorową, zapoczątkowanych przez wyżej wymienionych badaczy. Jednocześnie jest istotnym głosem, uzupełniającym bieżący

stan studiów nad pamięcią zbiorową. Autorami poszczególnych artykułów są przedstawiciele dyscyplin humanistycznych z różnych ośrodków w Polsce i w Niemczech. W kolejnych rozdziałach znajdują się więc prace Waldemara Czachura, Wojciecha Chlebdy, Marty Wójcickiej, Teresy Dobrzyńskiej, Jana Kajfosa, Michaela Klemma, Edyty Grotek, Jarosława Bogackiego, Kingi Zielińskiej oraz Pierra-Frederica Webbera. Badacze podejmują próbę ukazania zależności między pamięcią i językiem w aspekcie teoretycznym i empirycznym.

W rozdziale pierwszym autor, a zarazem redaktor publikacji *Pamięć w ujęciu lingwistycznym*, Waldemar Czachur, zwraca uwagę na dość małe zaangażowanie lingwistyki w badania nad pamięcią zbiorową, pomimo iż od dawna wskazywano na nieuchronny związek języka i procesów komunikacyjnych z jej powstawaniem i przekazywaniem. W relacji między pamięcią a historią to przekazy ustne, mity, opowiadania, a po wynalezieniu druku – także teksty pisane, stały się nośnikami przeszłości, w których język odgrywał fundamentalną rolę. Pamięć zbiorowa pełni funkcję kulturotwórczą, adaptuje obrazy z przeszłości na potrzeby terażniejszości. Powołując się na ustalenia Jeffrey’ a Olicka, autor rozdziału zwraca uwagę na podział pamięci zbiorowej na *collected memory* w ujęciu metonimicznym oraz *collective memory* w ujęciu metaforycznym. Cechą wspólną licznych koncepcji pamięci zbiorowej, niezależnie od paradygmatu dyscypliny, są: a) dynamika i ciągła zmienność, b) językowy i interaktywny charakter, c) materialność i medialność, d) kontekstualność, e) odwołanie do przeszłości, f) funkcjonalne sprzężenie z terażniejszością (s. 15). Waldemar Czachur skupia się na medium pamięci i medialności pamięci jako środkach kodowania i przekazywania pamięci, takich jak: a) język mówiony i pisany; b) książki, radio, telewizja, Internet; c) pomniki, rytuały, uroczystości. Postrzega język jako medium w funkcji nośnika, treści pamięci oraz wzorców i praktyk komunikacyjnych.

W drugim rozdziale Wojciech Chlebda podejmuje próbę odnalezienia powiązań języka z pamięcią, jak również pragnie znaleźć miejsce, w którym pamięćoznawstwo i językoznawstwo stykają się ze sobą. Zaznaczyć należy, że badacz pamięć opisuje w kontekście pamięci zbiorowej lub społecznej, natomiast język definiuje jako kody obowiązujące w obrębie wspólnot lub przez nie wytwarzane. Wskazuje, że budulcem i materią pamięci zbiorowej jest werbalność, a jej kształtowanie się i zapamiętywanie odbywa się pod dyktando języka i jego wytworów. „Treść pamięci samej w sobie i treść relacji o zawartości pamięci są z reguły różne” (s. 59). Działa tu mechanizm dwuwektorowości: „do wewnątrz”, kiedy język kształtuje treść pamięci samej w sobie (wektor dośrodkowy), oraz „na zewnątrz”, kiedy kształtując oddziałuje na postać późniejszych relacji tej treści (wektor odśrodkowy) (s. 59–60). Autor sygnalizuje, że procesy te odnoszą się również do niepamięci. Badając pamięć/niepamięć, korzysta się z wektora „odśrodkowego”, jako że on uzewnętrznia stan psychiki ludzkiej. Wektor odśrodkowy wskazuje na podmiotowe narracje pamięci, które są z definicji interpretacjami zarówno treści (albo zawartości) pamięci *in spe*, jak i, pośrednio, tych wycinków rzeczywistości, które stały się fundamentem tworzenia pamięci (jej zawartości)” (s. 63).

W rozdziale trzecim Marta Wójcicka bada relacje między językiem a pamięcią zbiorową, zaznaczając, że chodzi głównie o język mówiony, niosący ze sobą „skrót,

konwencjonalizację, stereotypizację” (s.70). Związków pamięci zbiorowej z językiem dopatruje w tym, że: a) język modeluje pamięć; b) język wyraża/kształtuje pamięć; c) język interpretuje pamięć. Język wchodzi więc w relację z pamięcią na zasadzie „paradoksu wzajemnego uzależnienia” (Bartmiński 2001). Oddziaływania te wskazują na nadrzędność języka nad pamięcią, jest on „determinantą pamięci oraz jej nośnikiem, modelem i interpretatorem” (s. 72). Autorka zaznacza, iż nie bez znaczenia są również relacje pamięci z kulturą. Odbywają się one wielowymiarowo: a) symetrycznie; b) pamięć jako część kultury; c) pamięć jako część kultury determinowana przez język; d) kultura jako część pamięci zbiorowej; e) język jako część kultury, będącej częścią pamięci zbiorowej; f) kultura jako część języka i pamięci zbiorowej. Autorka zwraca uwagę na analizę języka pamięci zbiorowej w kontekście ogólnokulturowym, proponując zastosowanie takich faset, jak: media, praktyki, nośniki i kody pamięci – w odniesieniu do trzech typów kultur: oralnej, piśmiennej i elektronicznej. Na koniec swoich rozważań, w oparciu o propozycję Jana Assmanna (2015: 146), tworzy typologię pamięci zbiorowej, wyodrębniając pamięć: a) komunikatywną, b) kulturową, c) międzykulturową.

W rozdziale czwartym Teresa Dobrzyńska podkreśla znaczenie pamięci w procesach komunikacji, a teksty i aktywność językową traktuje jako sfery działania pamięci opierające się na zapamiętywaniu, utrwalaniu i przywoływaniu pewnych treści. Zaznacza wkład psychologii poznawczej w badania nad dyskursem, podkreślając, że analiza przebiegu aktu komunikacji wskazuje na to, że ludzie konfrontują nowo pozyskiwane informacje ze stanem wiedzy utrwalonej w świadomości (wiedzą podstawową). Wyróżnia pamięć krótkotrwałą, czyli pierwszy etap przetwarzania informacji, i długotrwałą – przechowującą np. znajomość kodu językowego, wiedzę. Wykorzystywanie tej wiedzy „ułatwia badanie komunikacji językowej pod kątem sposobu rozwijania wypowiedzi oraz śledzenie wpływu określonych uwarunkowań w toku przekazywania i odbioru tekstu” (s. 101).

W rozdziale piątym Jan Kajfosz analizuje rolę „klisz językowych” przy konceptualizacji przeszłości w oparciu o wiedzę presuponowaną (niezwerbalizowaną). Bazując na przysłowiach, wskazuje na intersubiektywne rozumienie treści implicytnych przez dane społeczności komunikacyjne, jako że wewnątrz nich obowiązuje powszechnie rozumiane „ujęzykowanie”. Spostrzega, że w świecie zdominowanym przez realizm językowy, gdzie używanie nazw to przyporządkowywanie etykiet do wcześniej istniejących zjawisk, język jest odbiciem obiektywnej rzeczywistości i niczego do niej nie wnosi. Autor, pisząc o komunikacji ikonicznej, zauważa, że „dotąd świat i zachodzące w nim wydarzenia były nam opowiadane (opisywane); dziś są nam pokazywane, opowieść zaś (objaśnienie) pełni tylko funkcję uzupełniającą w stosunku do obrazów, które pojawiają się na ekranie” (s. 123). Traktuje tę sytuację jako powrót do kultury mitu, w której „mnemotechnicznie utrzymywany zasób wspólnych odniesień w postaci podzielanej pamięci społecznej jest w stanie zastąpić analityczne myślenie” (s. 129).

W rozdziale szóstym, przetłumaczonym przez Edytę Grotek, Michael Klemm zwraca uwagę na przemiany w naszej kulturze pamiętania. Za teoretykiem mediów – Marshalllem McLuhanem – zauważa, że „najpierw kształtujemy narzędzia, potem narzędzia kształtują nas” (McLuhan 2004). Podobnie wszechobecne media kształtują

pamięć indywidualną i zbiorową. Badacz stwierdza, iż „bez kontynuowania praktyk wspomnieniowych w przeróżnych kolektywach nie istnieje tożsamość indywidualna ani kolektywna” (s. 137). Pamięć zbiorowa bazuje na „figurach pamięci”, do których zaliczyć można, opisywane w pracy, telewizyjne podsumowania roku. Podsumowania te – funkcjonalnie – są elementem procesu zasilania pamięci zbiorowej danej społeczności, a ich zadaniem jest wykonywanie lub inicjowanie społecznej pracy wspomnieniowej (s. 143). Gatunek ten wykorzystuje „medialne klisze historyczne”, które nie tylko odzwierciedlają rzeczywistość, ale również ją tworzą, pozostawiając ślad w pamięci zbiorowej. Takie szeroko rozpowszechnione obrazy autor za Uwe Pörksenem określa jako „wizjotypy”, definiowane jako „typy szybko standaryzujące się wizualizacji” (s. 145). Równolegle występują audiotypy oraz audiowizjotypy. Michael Klemm zwraca uwagę na techniki manipulacyjne przy tworzeniu programów. Multimodalne elementy ramujące wywierają wpływ na odbiorcę. Ukierunkowując jego postrzeganie i sposób myślenia, narzucają jednoznaczną interpretację.

W rozdziale siódmym Edyta Grotek stawia sobie za cel odpowiedź na pytanie: „czy miejsca pamięci i ich językowa rekonceptualizacja mogą być świadectwem tworzenia się tożsamości kolektywnej określonej grupy?”. Prezentowane w artykule badania dotyczą sytuacji w XIX-wiecznym Toruniu, gdzie wyodrębniły się najsilniej dwie kultury – polska i niemiecka. Terminy „tożsamość”, „tożsamość kolektywna” i „tożsamość zbiorowa” definiuje autorka jako „samoświadomość i samorozumienie jednostki w odniesieniu do własnej osoby, sytuacji życiowej i przynależności społecznej” (s. 166). E. Grotek wyróżnia język jako najsilniejszy czynnik tożsamościotwórczy. Wskazuje jednak, że pomimo odwołania się do modeli tworzenia tożsamości zbiorowej w XIX-wiecznym mieście dominowało poczucie przynależności do miejsca. Za Haroldem M. Proshansky’em (1978: 195) określa to jako „tożsamość miejsca” (*place identity*). Autorka miasto traktuje jako całość zbudowaną z dwóch podsystemów: urbanistycznego i społecznego. Analizując XIX-wieczną prasę toruńską – polską oraz niemiecką, zauważa, że postać Mikołaja Kopernika funkcjonuje jako „miejsce pamięci” o wymiarze polifonicznym i mogłaby być włączona w obręb wspólnej pamięci pod warunkiem gotowości obu wspólnot do „pamięci dialogicznej” (s. 180).

W rozdziale ósmym Jarosław Bogacki, opisując sytuację ludności śląskiej z przełomu XVIII i XIX wieku, zwraca uwagę na trudności, jakie wiążą się z kształtowaniem tożsamości zbiorowej w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z brakiem spójności etnicznej, wyznaniowej, kulturowej i stanowej. Badacz odwołuje się do miesięcznika „Schlesische Provinzialblätter”, na łamach którego podjęto próbę narracyjnej budowy śląsko-prusko-niemieckiej tożsamości zbiorowej, która z czasem zaczęła przypominać tożsamość narodową. Z socjologicznego i kulturoznawczego punktu widzenia autor definiuje tożsamość kolektywną – za Janem Assmanem – jako „obraz, który zbiorowość buduje w odniesieniu do samej siebie i z którym identyfikują się jej członkowie” (Assman 2015). Z punktu widzenia lingwistycznego postuluje uznanie tożsamości zbiorowej jako konstruktu społecznego, który konstytuuje się w sposób dyskursywny.

W rozdziale dziewiątym Kinga Zielińska, bazując na gatunku zapowiedzi internetowych, omawia strategie upamiętniania. Zwraca szczególną uwagę na „pamięć zmediatyzowaną”, którą wiąże z „pamięcią ujęzykowaną” i która w dzisiejszych

czasach jest dla mediów – posługujących się językiem i kodami semiotycznymi – silnym orężem w utrwalaniu obrazów przedmiotu pamięci. Zapowiedzi internetowe, wprowadzające i nakłaniające do zagłębienia się w tematykę tekstu, ze względu na nierozbudowaną formę i treść, neutralny styl i wyrazistą funkcję, autorka zalicza do „minigatunków” (s. 222). Za Urlichem Schmitzem (2015) badaczka przyjmuje, że „pod wpływem znaków innego kodu zmiane wielokrotnie ulegają [...] zarówno forma, jak i funkcja tekstu czy obrazu, co czyni z nich wzajemnie odnoszące się do siebie części bogatszej pod względem znaczeniowym całości” (s. 225). Opisując techniki upamiętniania, K. Zielińska zwraca uwagę na proces permanentnego multimodalnego sterowania pamięcią, narzucającego określoną interpretację i kształtującą pamięć podmiotu.

W rozdziale dziesiątym, tłumaczonym przez Edytę Grotek, Pierre-Frédéric Weber, nawiązując do pamięci o Niemcach po 1945 roku, dowodzi, że języki pamięci są różne. Za Johannem Michellem autor wyodrębnia językowo-narracyjne, ikonograficzne i scenograficzne media pamięci, które zazwyczaj pozostają sprzężone ze sobą. Zauważa, że brak charakteru werbalnego nie świadczy o braku pamięci, a dystrybucja pamięci zbiorowej jest uwarunkowana społecznie i politycznie. Wypieranie pewnych treści z domeny publicznej, tabuizowanie będące autorytarną ingerencją w procesy pamiętania paradoksalnie uposażają pamięć w bagaż emocjonalny i zamiast wygaszać podsycają ją.

Monografia *Pamięć w ujęciu lingwistycznym* prezentuje dokonania polskich i niemieckich językoznawców w zakresie badań nad pamięcią zbiorową. Poprzez liczne odwołania do literatury przedmiotu z zakresu socjologii, psychologii społecznej, historii i kulturoznawstwa ma charakter interdyscyplinarny, chociaż autorzy poszczególnych rozdziałów na pamięć zbiorową patrzą z lingwistycznego punktu widzenia. Monografia stanowi przekrojowe studium wiedzy o związkach pamięci zbiorowej z językiem. Z pewnością powinna zainteresować przedstawicieli wszystkich nauk humanistycznych i społecznych zajmujących się badaniem pamięci.

Literatura

- Assmann Jan, 2015, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. Anna Kryczyńska-Pham, wyd. 2, Warszawa.
- Assorodobraj Nina, 1963, *Żywa historia. Świadomość historyczna: symptomy i propozycje badawcze*, „Studia Socjologiczne” nr 2, s. 5–45.
- Bartmiński Jerzy, 2001, *Język w kontekście kultury*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 13–22.
- Chlebda Wojciech, 2011, *Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość*, „Etnolingwistyka” 23.
- Halbwachs Maurice, 1925, *Les cadres sociaux de la memoire*, Paris.
- Halbwachs Maurice, 2008, *Společne ramy paměti*, tłum. Marcin Król. Warszawa.
- Lawenthal Dalvid, 1985, *The Past is a Foreign Country*, Cambridge.
- Le Goff Jacques, 2007, *Historia i pamięć*, tłum. Anna Gronowska, Joanna Stryczyk. Warszawa.

- McLuhan Marshall, 2004, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, tłum. Natalia Szczucka, Warszawa.
- Nora Pierre, 2001, *Czas pamięci*, tłum. Wiktor Dłuski, „Res Publica Nova”, nr 7, s. 37–43.
- Pajdzińska Anna, 2007, *Pamięć jako wartość. Człowiek wobec wyzwań współczesności. Upadek wartości czy walka o wartości*, Lublin.
- Pomian Krzysztof, 2006, *Historia. Nauka wobec pamięci*, Lublin.
- Proshansky Harold M., 1978, *The city and self-identity*, „Environment and Behavior” nr 10, s. 147–169.
- Schmitz Ulrich, 2015, *Badanie płaszczyzn wizualnych. Wprowadzenie*, tłum. Magdalena Makowska, [w:] *Lingwistyka mediów. Antologia tłumaczeń*, red. Roman Opiłowski, Józef Jarosz, Przemysław Staniewski, Wrocław–Dresden, s. 57–77.
- Wójcicka Marta, 2014, *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*, Lublin.